Rok XIX. Lwów, w lutym 1905. Nr. 2.

Przewodnik Pożarniczy

Jeden za wszystkich — wszyscy za jednego! — Wolny, walny, wierny, wasz!

Organ Krajowego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych w Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

Wychodzi każdego 1-go dnia w miesiącu.

Redakcya i Administracya we Lwowie (ulica Piekarska l. 26. I. piętro).

Przedpłata:

W miejscu: rocznie 4·80 koron | Z przesyłką: rocznie 5·60 koron
„ półrocznie 2·40 „ | „ półrocznie 2·80 „

Dla członków związkowych straży pożarnych z przesyłką rocznie 1 koronę.

Ogłoszenia:

Za całą stronicę . . . . . . 10 koron
„ ćwierć stronicy . . . . . 3 „
Za jeden wiersz petitowy albo jego miejsce 6 halerzy.

I. Część urzędowa.

Wykaz

zapłaconych wkładek w czasie od 21. listopada 1904. do 29. stycznia 1905.

Zwykłe wkładki. Ochotnicze straże pożarne: Piwniczna 3·20 K, Sokal 7·20 K, Bałanów 3·— K, Stanisławów 6·— K, Biecz 4· K, Bestwina 4·— K, Rabka 4·— K, Sołotwina 3·20 K, Grybów 6·— K, Lanckorona 4·40 K, Monasterzyska 18·80 K, Husiatyn 8·40 K, Brody 4·— K, Bestwina 4·— K, Jasienica solna 3·80 K, Tarnów 13·20 K, Stary Sambor 4·20 K, Munina 2·60 K, Kosów 5·60 K, Złoczów 5·60 K, Sambor 6·— K, Niegowić 2·80 K, Wiśnicz nowy 5·40 K, Jordanów 11·60 K, Posada olchowska 2·20 K, Turka 4·40 K, Dąbrowa 4·20 K, Sanok 6·— K, Nowe miasto 3·20 K, Milówka 5·80 K, Babice 4·80 K, Wieliczka 8·— K, Krosno 6·80 K, Wojnicz 6·60 K, Brzeżany 8·80 K, Pruchnik 2·60 K, Krzywaczka 3·— K, Przeworsk 4·80 K, Frysztak 4·—K, Wołowice 5·40 K, Kozy 6·— K, Mielec 9·60 K, Dolna wieś 4·— K, Rybarzowice 2·80 K, Chorzelów 5·— K, Osiek koło Żmigrodu 2·20 K, Bołszowce 3·— K, Gdów 2·80 K, Kęty 10·40 K, Hussaków 3·20 K, Jaworów 8·20 K, Jawornik wieś 5·20 K, Lutowiska 3·— K, Busk 3·40 K, Uście Solne 3·20 K.

Kasa Zapomóg. Ochotnicze staże pożarne: Kamionka Strum. 0·40 K, Podwołoczyska 2·80 K, Bóbrka 6·80 K, Brody 8·— K, Jasienica solna 6·80 K, Drohobycz 7·20 K, Tarnów 27·60 K, Stary Sambor 8·40 K, Sieniawa 8·— K, Lisko 11·60 K, Kosów 10·80 K, Sambor 12·— K, Chrzanów 14·40 K, Niegowić 5·60 K, Wiśnicz nowy 10·80 K, Jordanów 23·20 K, Posada olchowska 4·40 K, Turka 8·80 K, Dąbrowa 8·40 K, Sanok 12·— K, Szczawnica 8·— K, Nowe miasto 6·40 K, Bobrek 7·60 K, Milówka 11·60 K, Babice 9·60 K, Złoczów 11·20 K, Wieliczka 16.— K, Zakopane 16·80 K, Krosno 13·60 K, Wojnicz 13·20 K, Brzeżany 17·60 K, Pruchnik 5·20 K, Tylicz 5·20 K, Przeworsk 9·60 K, Nadwórna 14·80 K, Frysztak 4·80 K, Głogów 8·— K, Mielec 20·— K, Rybarzowice 5·60 K, Osiek koło Żmigrodu 4·40 K, Sołotwina 6· K, Krzywczyce 10·40 K, Bołszowce 6·— K, Gdów 5·60 K, Kęty 20·80 K, Husaków 6·40 K, Jaworów 16·40 K, Myślenice 20·40 K, Posada dolna 6·40 K, Lwów 34·— K, Busk 6·40 K.

Kasa Pośmiertna. Ochotnicze straże pożarne: Tarnów 32·— K, Stary Sambor 126·— K, Złoczów 24.— K, Posada olchowska 12·— K, Sanok 34·— K, Wieliczka 20·— K, Jordanów 74·— K, Frysztak, 48·— K, Kamionka Strum. 4·— K, Głogów 8·— K, Zakopane 24 —K, Pistyń 18·— K, Jaworów 72·— K, Kęty 36·— K, Busk 76·— K, Drohobycz 10·— K.

Protokół

III. posiedzenia Rady zawiadowczej w dwunastym okresie Krajowego Związku ochotniczych straży pożarnych we Lwowie, w dniu 14. stycznia 1905. r.

Miejsce zebrania: Biuro Związku strażackiego.

Początek posiedzenia: Godzina $4^1/_2$ po południu.

Obecni:

Przewodniczący: Dr. Alfred Zgórski.

Członkowie Rady: Leopold Biega, Dr. Ludwik Ćwiklicer, Józef Neumann, Stanisław Promiński i Henryk Rewakowicz.

Członek Komisyi technicznej: Franciszek Meisner i delegat Lwowskiego Biura Handlowego: Witold Bayger.

Prowadzący protokół: Antoni Szczerbowski.

Nieobecność usprawiedliwili: Antoni Bahr, Artur Zaremba Cielecki, Ludwik Gadulski, Władysław Mühln i Michał Osiński.

Porządek dzienny:

I. Zatwierdzenie protokołu z dnia 31. października 1904 r.

II. Sprawozdanie z czynności Komitetu wykonawczego za czas od 20. października 1904. r. do 10 stycznia 1905. r. (Referent Dr. Alfred Zgórski).

III. Sprawozdanie kasowe za czwarty kwartał 1904. (Ref. Michał Osiński).

IV. Sprawozdanie Komisyi technicznej.

V. Sprawozdanie Komitetu redakcyjnego.

VI. Wnioski Zjazdowe: a) względem utworzenia Związku okręgowego w Nowym Targu (Ref. Dr. Ludwik Ćwiklicer); b) względem okręgowych i powiatowych kursów pożarnictwa. (ref. starszy radca Stanisław Promiński).

VII. Zmiana §. 16. ustawy o policyi ogniowej z r. 1891. (Ref. Dr. Alfred Zgórski),

VIII. Przyznanie honorowych odznak (Ref. Sekretarz).

IX. Sprawa następnego Zjazdu Krajowego (Ref. Dr. Alfred Zgórski).

X. Zapomogi strażom pożarnym. (Ref. Dr. Alfred Zgórski).

XI. Zgłaszanie samoistnych wniosków.

Uchwały:

ad I.

Rada przyjęła do wiadomości i zatwierdziła protokół z posiedzenia w dniu 31. października 1904. r.

ad II.

Przyjęto do wiadomości i zatwierdzono postanowienia i uchwały Komitetu wykonawczego. Sprawozdanie z czynności tego Komitetu opiewa:

A. Wykonanie uchwał.

1. Wszystkie uchwały Rady zawiadowczej zostały załatwione.

2. Do Komisyi technicznej na dwunasty okres Związku zamianowało Towarzystwo Politechniczne pp. Stanisława Aleksandrowicza, Ignacego Kinela i Maryana Dziewońskiego, tudzież jako zastępcę p Adolfa Kamienobrodzkiego.

3. Na odezwę w sprawie przepisowego umundurowania, uzbrojenia i odznak starszeństwa, odpowiedziało 40 ochotniczych straży pożarnych. Z tych 4 nie posiada jeszcze żadnych mundurów, 5 zastosuje nowy regulamin w krótkim czasie, 12 oświadczyło, iż nowe umundurowanie nastąpi dopiero po zniszczeniu mundurów dawniejszych, 3 straże zastosują nowy regulamin po zapłaceniu sikawki, a 16 związkowych straży pożarnych jest już przepisowo umundurowanych i uzbrojonych, z bardzo małemi różnicami, jak n. p. w Pistyniu, skąd prezes straży podaje, że z powodu zmiany szabli na szpady, „musianoby szable odesłać do którego z muzeów, a natomiast kupić nowe szpady“, co naraziłoby straż na szkodę 58· — K.

4. Celem załatwienia wniosku zjazdowego względem obrony pożarnej w Niżankowicach, udali się pp. Dr. Ludwik Ćwiklicer i Michał Osiński do Niżankowic i znaleźli straż tamtejszą i jej zmieniony Zarząd gotowych do daleko idących ustępstw; jednak w osobie Dra Ruczki i w jego wygórowanych a nieuzasadnionych ambicyach natrafili na przeszkodę, o którą rozbiły się ich szczere i serdeczne usiłowania. Możnaby niezwracać uwagi na tego rodzaju lokalne zawiści lub zapasy małomiasteczkowych potentatów, gdyby one nie paraliżowały najpoczciwszej akcyi w kraju, gdyby nie zagrażały danej miejscowości klęską. Czując się bezsilnym w obec trudności zorganizowania potrzebnej obrony pożarnej w Niżankowicach, złożył Komitet wykonawczy załatwienie tej sprawy w ręce Wydziału krajowego.

5. Sprawę przymusowej obrony pożarnej w miejscowościach zdrojowych i klimatycznych załatwił Wydział krajowy postanowieniem, że kwestyę tę załatwi przy reformie ustawy z dnia 4. listopada 1891. D. u. kr. Nr. 80. przez odpowiednie rozszerzenie postanowień §. 6. tejże ustawy.

Przy sposobności sprawozdania do Wydziału krajowego o stanie obrony pożarnej w Rabce upraszał Komitet wykonawczy o przyspieszenie rozpoczętej akcyi w sprawie tej ustawy, ona bowiem jedynie może radykalnie zmienić dzisiejsze opłakane stosunki. Zapatrywanie wyrażone w tej sprawie przez Wydział krajowy w sprawozdaniu sejmowem, dodaje nam otuchy, że urzeczywistnienie naszych postulatów nie jest dalekie.

6. Kopalnie nafty i wosku ziemnego przypominają się ogółowi znacznymi i częstymi pożarami. Z uwagi na nagromadzone tam wielkie ilości materyałów wybuchowych, na znaczne niebezpieczeństwo dla życia ludzkiego i zwykłych budynków, sąsiadujących z kopalniami, na olbrzymie szkody dla krajowego majątku, jakie pożary te powodują, sprawa obrony pożarnej jest tutaj pierwszorzędnej doniosłości, dlatego wnieśliśmy prośbę do Wydziału krajowego o utworzenie w krajowych kopal-

niach zakładowych straży pożarnych, dobrze wyszkolonych, zaopatrzonych obficie w przyrządy pożarne, w nowoczesne środki alarmowe i t. d.

7. Po stwierdzeniu, że p. Aureliusz Fiutowski z Mielca jest czynnym członkiem mieleckiej ochotniczej straży pożarnej, uwiadomiliśmy Wydział straży, że Rada zawiadowcza przyznała także p. Fiutowskiemu honorową odznakę za 30 lat nieprzerwanej wiernej i walnej służby strażackiej.

B. Wydawnictwa.

8. Wydano trzy numera czasopisma „Przewodnik Pożarniczy“, tyleż numerów „Obrony pożarnej“ (dodatek do „Przewodnika Kółek rolniczych“) i kalendarz strażacki na rok 1905., który się już rozszedł w 1.600 egzemplarzach.

9. Starą ozdobną winietę usunięto z gazety wskutek uchwały Komitetu redakcyjnego, a pozostał tylko tytuł.

C. Stan członków.

10. Liczba samoistnych, związkowych straży pożarnych wynosi 268. Przystąpiły ochotnicze straże pożarne Posada dolna i Harbutowice, tudzież napowrót zorganizowała się ochotnicza straż pożarna w Kołomyi. Ochotnicze straże pożarne: Błażową, Budzanów, Dukla, Jezierzany, Maków, Niestanice, Rzeszów, Tarnobrzeg, Toki, Wola pławska, Zabłocie i Zaleszczyki, pomimo licznych upomnień nie zapłaciły wkładki za trzy lata, przeto przestały być członkami Związku, straż w Gródku nie chce do Związku należeć, a straże w Podegrodziu i Hohenbachu przestały istnieć

D. W sprawie kursów, rewizyi ogniowych i statystyki straży pożarnych.

11. Okólnikiem z dnia 5. stycznia 1901. L. 69,121. polecił Wydział Krajowy wszystkim Wydziałom powiatowym, ażeby urządzano powiatowe kursa pożarnictwa.

Komitet wybrany odniósł się do Wydziału krajowego z dobrym skutkiem o powtórzenie rozporządzenia w kierunku urządzania tych elementarnych kursów pożarnictwa.

12. Ponieważ rewizye ogniowe budynków są znakomitym środkiem zapobiegawczym przeciw powstawaniu pożarów, przeto odniósł się Komitet wykonawczy do Wydziału krajowego z prośbą o wezwanie Wydziałów powiatowych do sprawozdania, czy w r. 1904. odbyły się rewizye ogniowe we wszystkich gminach powiatu, z jakim skutkiem i czy według przepisanych instrukcyi.

13. W kraju naszym istnieje obecnie 10 kategoryi straży pożarnych. Celem zaprowadzenia dokładnej statystyki tych straży pożarnych wnieśliśmy do Wydziału krajowego podanie z prośbą o wydanie rozporządzenia, ażeby Wydziały powiatowe przesłały nam odnośne wykazy i aby donosiły nam o wszelkich zmianach i późniejszej organizacyi straży pożarnych.

E. Kółka rolnicze.

14. Przybyło w ubiegłym kwartale 7 straży pożarnych Kółek rolniczych: 4 w powiecie lwowskim, 2 w rzeszowskim, 1 w przemyskim, w sile 142 członków, tak że ogólna liczba tych straży wynosi obecnie 38 i obejmuje 929 członków. Przeważna część tych straży znajduje się w powiecie lwowskim, gdzie akcya Zarządu głównego Kółek rolniczych jest najenergiczniejszą.

F. Statystyka pożarów.

15. Celem ostatecznego uregulowania tego działu odniesiono się z prośbą do Wydziału krajowego o wydanie rozporządzenia, aby gminy bez względu na to, czy zdarzyły się wypadki pożaru lub nie, zdawaly sprawę w pewnych oznaczonych terminach.

G. Związki okręgowe.

16. Wskutek urgensów urządziły Zjazdy następujące okręgi:

IV. w Tarnowie 27. listopada z. r.
IX. w Drohobyczu 11. grudnia z. r.
X. we Lwowie 4. grudnia z. r.
XVI. w Buczaczu 18. grudnia z. r.
XVII. w Kołomyi 18. grudnia z. r.

Dawniej urządziły Zjazdy okręgi: I., VII., VIII., tak że razem dało znak życia 7 okręgów, przeważnie przy bardzo małym udziale delegatów.

Nie nadesłały jeszcze sprawozdań z odbytych Zjazdów mimo urgensów okręgi: I., VIII., IX., X.

Brak zrozumienia intencyi regulaminu jest w znacznej mierze przeszkodą w rozwoju Związków okręgowych i powodem zbyt częstego przekraczania przepisów regulaminowych. Wybrani raz naczelnicy okręgowi uważają często swój urząd za dożywotni i nie dopuszczają do wyboru innych, skutkiem czego Zjazdy odbywają się prawie wyłącznie w tych samych miejscowościach.

Większa ofiarność z ambicyi osobistych dla dobra sprawy byłaby bardzo pożądaną.

Straże, które nie biorą udziału w Zjazdach, wzywa się do usprawiedliwienia się. Z nadesłanych sprawozdań wynika, że główną przyczyną abstynencyi był brak funduszów, w jednym tylko wypadku (okręg IV.) straż nie była o Zjeździe zawiadomioną.

H. Lustracye.

17. W ubiegłym kwartale nie było żadnej lustracyi.

I. Kasa Zapomóg i Pośmiertna.

18. Do Kasy Zapomóg przystąpiły ochotnicze straże pożarne: Posada dolna, i Posada olchowska, zaś do Kasy Pośmiertnej 21 członków ze Starego Sambora, 2 z Posady olchowskiej i dodatkowo 3 z Sanoka.

19. Zapomogi otrzymały och. straże pożarne: Dąbrowa 72·— K, Stary Sambor 26·— K, Chrzanów 24 K, Żurawno 28·— K Mielec 32·— K, Jasło 64·— K, Rymanów 1.000·— K (dla p. Franciszka Pelczarskiego przez c. k. Starostwo w Sanoku.)

20 Zapomogi z funduszu im. Dra Alfreda Zgórskiego otrzymało w tym roku 5 członków straży pożarnych.

21. Celem zbadania zupełnej nieudolności do pracy p. Józefa Łakomskiego w Brodach, odniósł się Komitet wykonawczy do c. k. Starostwa w Brodach o pomoc w tej sprawie.

22. Odmownie załatwił Komitet wykonawczy prośbę p. Maryi Krawczykowej z Tarnowa, o zapomogę z Kasy Pośmiertnej z tego tytułu, że mąż jej Marcin Krawczyk, który obecnie znajduje się w Kulparkowie na kuracyi, (lecz jeszcze żyje) „zapłacił asekuracyę życiową od 1. stycznia 1904.“

K. Kancelarya i ważniejsze sprawy,

23. Komitet wydał instrukcyę dla manipulacyi biurowej, wzorowaną na podobnej instrukcyi, obowiązującej w Wydziale krajowym.

24. Podjęto pierwszą ratę subwencyi Wydziału krajowego za rok 1905.

25. Skutkiem zmian w Zarządzie Związku uwiadomiliśmy Bank Krajowy, że odnośnie do naszych depozytów Nra 331., 1779. i 2050. jakoteż rachunku przekazowego Lit. C. 90. za Naczelnictwo Związku podpisywać będzie: Naczelnik Dr. Alfred Zgórski, albo Zastępca Naczelnika Dr. Ludwik Ćwiklicer, albo też Dyrektor Stanisław Promiński łącznie ze sekretarzem Antonim Szczerbowskim, lub zastępcą sekretarza Janem Szafrańskim.

26. Komitet wykonawczy odmówił udzielenia zapomogi Jakóbowi Kunickiemu w Chorostkowie, ponieważ tenże jako pompier miejski nie może być członkiem Kasy Zapomóg. Gdy Kunicki przyczynił się wielce do zlokalizowania pożaru w Chorostkowie w dniu 13. listopada 1904. i wtenczas spadłszy z drabiny uszkodził sobie rękę, przeto Komitet wykonawczy uwzględniając powyższe okoliczności, udzielił straży pożarnej w Chorostkowie zapomogę w kwocie 10·— K. celem wsparcia Kunickiego.

27. Okólnikiem z dnia 22. czerwca 1903 L. 39.306 wezwał Wydział krajowy wszystkie Wydziały powiatowe, aby przez delegatów lub przez lustratorów nadzorowały wykonania zarządzeń, dążących do zapobieżenia pożarom. Okólnik ten ma doniosłe znaczenie, bo powiatowi delegaci pożarni, zamianowani dla każdej gminy osobno, mogliby wielkie oddać usługi szczególnie przy zakładaniu straży pożarnych, przy rewizyach ogniowych i przy rewizyach sikawek gminnych, tudzież innych przyrządów pożarnych, które bardzo często znajdują się w lichym stanie. Polecenie w okólniku tym zawarte nie zostało jednakże wykonane, dlatego odniósł się Komitet wykonawczy do Wydziału krajowego z prośbą o powtórzenie go i o wezwanie Wydziałów powiatowych, aby zamianowały powiatowych delegatów pożarnych i wykazy tych delegatów przedłożyły.

28. Za inicyatywą Dra Alfreda Zgórskiego odbyła się w Związku konferencya z delegatami ruskiego Towarzystwa gimnastycznego „Sokił“ celem utworzenia Komisyi do wspólnego porozumiewania się w sprawach wspólnych, dotyczących obrony pożarnej.

* * *

Odnośnie do ustępu 28-go tego sprawozdania zatwierdziła Rada zawiadowcza jednomyślnie projekt utworzenia krajowej komisyi pożarnej na następujących podstawach:

a) Krajowy Związek ochotniczych straży pożarnych i Towarzystwo gimnastyczne „Sokił“ (ruski) wysyła do Komisyi po trzech delegatów.

b) Delegatami tymi ze strony Związku wybrano pp. Stanisława Promińskiego, Józefa Neumana i Antoniego Szczerbowskiego, zaś ze strony „Sokiła« pp. Andrzeja Aliśkiewicza, Dra Kostia Lewickiego i Mikołaja Sijaka.

c) Ci delegaci wybierają Przewodniczącego z poza członków Komisyi.

d) Pierwsze posiedzenie Komisyi zwołuje p. Stanisław Promiński.

e) Zakres kompetencyi i działania oznaczy osobny protokół, który bedzie zatwierdzony przez Związek i Starszyznę „Sokiła“.

f) Uchwały Komisyi mają być uważane za wnioski do właściwych zarządzających organów.

g) Do zakresu działania Komisyi należeć będą następujące sprawy:

1) Ujednostajnienie statutów i regulaminów, o ile dotyczą spraw pożarnych. (Postanowienia statutów i regulaminów, o ile dotyczą spraw sokolsko-gimnastycznych nie należą do kompetencyi Komisyi).

2) Umundurowanie i uzbrojenie korpusów pożarnych

3) Ujednostajnienie rozkazownictwa i sygnałów.

4) Załatwianie ewentualnych nieporozumień między strażami związkowemi a sokolskiemi.

5) Badanie stanu obrony pożarnej w kraju przy pomocy statystycznych wykazów, zestawionych na podstawie statystycznych dat i wyników lustracyi, udzielanych sobie wzajemnie. (Sprawy lustracyi towarzystw sokolich, o ile dotyczą spraw sokolsko-gimnastycznych nie należą do kompetencyi Komisyi.

6) Przeprowadzanie wspólnych kursów pożarnictwa.

Rada zawiadowcza powzięła w tem miejscu jeszcze następujące uchwały:

1) Przyjęto do wiadomości rezygnacyę p. Mikołaja Jamrowicza. z godności zastępcy naczelnika IV. Związku okręgowego z uwagą, że spr awa ta właściwie należy do kompetencyi IV. Związku okręgowego.

2) Udzieliła Zjednoczeniu słowiańskich straży pożarnych zaliczkę w kwocie 200·— K.

ad III.

Z powodu nieobecności referenta odczytuje sekretarz sprawozdanie kasowe, które opiewa:

A. Kasa Związku.

a) Zestawienie.

		Przychód.
I.	Saldo	89·15
II.	Wkładki	183·80
III.	Prenumerata	10·60
IV.	Odsetki	770·50
V.	Za druki i podręczniki	581·90
VI.	Subwencye	4.500·—
XIII.	Oleszyce zwrot pożyczki na Zjeździe	6·—
XV.	Zwrot drobnych administr.	16·65
XVIII.	„ zaliczki za płacę	60 —
	Razem	6.218 60
		Rozchód.
V.	Wydawnictwo druków i podręczników	213·60
IX.	Płace	1.190·—
X.	Mieszkanie, obsługa, światło i opał	384·40
XI.	Ekspedycya czasopisma	34·—
XII.	Lustracye	10·—
XIII.	Zjazd, Rada i Komisye	605·60
XIV.	Zapomogi	221·40
XV.	Drobne administracyjne	79·26
XVI.	Inwentarz	4·—
XVII.	Portorya i stemple	127·08
XIX.	Ulokowano w Banku Kraj.	2.445·50
XXV.	Kurs pożarnictwa	120·—
XXIV.	Wypożyczono Kasie Zapomóg	500· –
I.	Saldo	283·76
	Razem	6.218·60

B. Kasa Zapomóg

z funduszem zapomogowym Dra Alfreda Zgórskiego.

		Przychód.
I.	Saldo	474 31
II.	Wkładki	51·40
IV.	Odsetki od walorów	479·22
V.	Odsetki od funduszu im. Dra Alfreda Zgórskiego	112·50
VII.	Pożyczka z ogólnych funduszów Związku	500·—
	Razem	1·617·43
		Rozchód.
IXa	Wypłacone zwykłe zapomogi	1.246·—
IXb	„ zapomogi z funduszu im. Dra A. Zgórskiego	250 —
I.	Saldo	121·43
	Razem	1.617·43

C. Kasa Pośmiertna.

		Przychód.
I.	Saldo z III. kwartału 1904.	356·14
IV.	Odsetki	36·—
V.	Dary	14·40
	Razem	406·54
		Rozchód.
I.	Saldo na r. 1905.	406·54
	Razem	406·54

D. Ogólny majątek Związku,

A. Kasa Związku.

I.	Gotówka:			
	a) w kasie Związku	283·76		
	b) w kasie Banku krajowego	2.749·30	3.033·07	
II.	Walory w depozycie Banku Krajowego		40.000·—	
III.	Zaliczki:			
	a) do wyrachowania 2×30=	60·—		
	b) na płacę	380·—	440·—	
IV.	Zaległe wkładki		503·40	
V.	Zapas druków nakładowych		2.813·57	
VI.	Wartość inwentarza		1.764·27	
VII.	Wartość biblioteki		422·47	
	Razem		48.976·77	

B. Kasa Zapomóg.

I.	Gotówka		121·43
II.	Walory		22.000·—
III.	Lokacye hipoteczne		5.000·—
IV.	Wkładki gmin:		
	Dobromil	100·—	
	Radymno	700·—	800 —
	Razem		27·921·43

C. Kasa Pośmiertna.

I.	Gotówka	406·54	
II.	Walory	1.600·—	2.006·54

D. Fundusz zapomogowy im. Dra Alfreda Zgórskiego.

I.	Walory	5.000·—
	Ogółem A. — D.	83.904.74

ad IV.

Komisya ukonstytuowała się wyborem Przewodniczącego w osobie p. Pawła Prauna i referenta w osobie p. Franciszka Meisnera.

Wnioski tej Komisyi referuje p. Meisner, a Rada uchwala:

1) Wniosek zjazdowy względem wezwania władz do przestrzegania rozporządzeń policyjno-ogniowych załatwić na następnem posiedzeniu Komisyi technicznej.

2) Wniosek zjazdowy względem lustracyi uchwalono w myśl referatu Szczerbowskiego L. 2916/1904. z uzupełnieniem co do kosztów lustracyi straży pożarnych Kółek rolniczych, co do badania sprawozdań lustracyi straży pożarnych, objętych wnioskiem Zjazdu okręgowego w Buczaczu.

3) Zatwierdzić wzorowy program uroczystości poświęcenia sztandaru.

4) Wnieść do Wydziału krajowego memoryał względem stałych pogotowi pożarnych i pomocniczej służby strażackiej, a to w myśl referatu do L. 4285|904

5) Wydany w sprawie chemicznych środków do gaszenia pożarów okólnik do L. 4377|904, przyjąć do wiadomości, jako aktualny. Ażeby „Minimaxowi“ nie robić reklamy, przejść nad nim do porządku dziennego.

6) Przeprowadzić komisyonalne badanie sikawek sanockich i do Komisyi tej wybrano pp. Dra Ludwika Ćwiklicera, Franciszka Meisnera, Leopolda Biegę, Witołda Baygera i Antoniego Szczerbowskiego,

7) Powoływać do Komisyi technicznej chemika p Walerego Włodzimirskiego, któryby w danych wypadkach udzielał fachowych wyjaśnień.

8) Nie zajmować się na teraz sprawą urządzania kursów pożarnictwa dla c. k. żandarmeryi.

9) Zatwierdzić regulamin służbowy, opracowany przez Szczerbowskiego. (Regulamin ten ma być przejrzany przez pp. Dra Ćwiklicera i Prauna).

10) Zatwierdzić spis rzeczy, które obejmie pierwsza część nowego podręcznika dla straży pożarnych.

11) Wniosek Dra Ludwika Ćwiklicera w sprawie przyrządów lwowskiej miejskiej straży pożarnej odstąpić p. Praunowi z wnioskiem, względnie uwagą p. Mühlna w sprawie gaszenia ścian objętych pożarem.

12) Ponieważ próba przyrządu oddechowego systemu Wanza nie przyszła do skutku, przeto odnośne pisma złożyć do aktów.

ad V.

Sprawozdanie Komitetu redakcyjnego referuje p. Stanisław Promiński, a Rada zawiadowcza uchwaliła:

1) Przejść do porządku dziennego nad ofertą przedsiębiorstwa »Observer«.

2) Aprobować „Katechizm strażacki" przez Szczerbowskiego.

3) Nie aprobować sztuki teatralnej pt. „Gdy trąbki słychać głos".

4) Umieszczać w czasopiśmie sprawozdania o pożarach tylko w tych wypadkach, gdy w sprawozdaniu zawarte są ważne i niezwykłe, mogące interesować ogół strażacki.

5) Wydać jako załącznik do „Przewodnika pożarniczego" pieśń „Bogarodzico Dziewico". Wydawnictwo to będzie pamiątką Jubileuszu Najświętszej Panny Maryi Królowej Korony Polskiej.

6) Polecić Komitetowi wykonawczemu, aby zajął się wydawnictwem marsza strażackiego do śpiewu.

7) Aprobować spis rzeczy do pierwszej części nowego podręcznika.

ad VI.

a) Z dotychczasowej działalności Związku okręgowego III. nie nabrała Rada zawiadowcza przekonania, że rozdział tego Związku jest wskazanym. Postanowiono zatem Związku tego nie rozdzielać ą natomiast urządzić w roku 1905. w Nowym Targu okręgowy Zjazd strażacki.

b) Rada uchwaliła przejść do porządku dziennego nad wnioskiem Mikołaja Jamrowicza, postawionym na Zjeździe, aby kursa odbywały się w siedzibach Związków okręgowych i były połączone z ćwiczeniami sąsiednich straży i aby nauczycielami na tych kursach byli naczelnicy okręgowi i naczelnicy zamiejscowych straży pożarnych.

Umotywowanie wniosku przejścia do porządku dziennego przesłać p. Jamrowiczowi.

ad VII.

Na podstawie wniosku Antoniego Szczerbowskiego referowanego przez Dra Alfreda Zgórskiego, uchwaliła Rada przedstawić Wydziałowi krajowemu następującą zmianę brzmienia §. 16. ustawy z dnia 10. lutego 1891. D. u k. Nr 18. i „Paragraf 16. w dotychczasowem brzmieniu znosi się a odtąd brzmieć ma:

»W każdem mieście lub miasteczku musi być bez wyjątku zorganizowana straż pożarna gminna.

W gminach, gdzie straż pożarna ochotnicza przyjmie na siebie obowiązki straży pożarnej gminnej i należycie funkcyonuje, odpadnie potrzeba organizowania osobnej straży pożarnej gminnej.

W miastach atoli liczących wyżej 10.000 mieszkańców, musi być zorganizowany korpus straży pożarnej gminnej, bez względu na istnienie straży ochotniczej.

Korpus straży pożarnej gminnej musi się składać w gminach poniżej 10.000 mieszkańców co najmniej z sześciu, powyżej 10.000 mieszkańców co najmniej z dwunastu zawodowych pompierów, do służby pożarnej przeznaczonych.

Regulamin ogniowy miejscowy określa zadanie i sposób działania straży pożarnej gminnej. Regulamin ten musi zawierać postanowienia co do stałego pogotowia pożarnego.

ad VIII.

Honorowe, związkowe odznaki za nieprzerwaną, wierną i walną służbę strażacką otrzymają:

a) za 30 lat pp. Mikołaj Wiśniewski, Franciszek Romuszyński, Jan Wirstlein ze Złoczowa;

b) za 25 lat p. Franciszek Handkamer ze Złoczowa.

Podanie ochotniczej straży pożarnej z Milówki o honorową odznakę dla p. Mojżesza Kaufmana wymaga uzupełnienia.

ad IX

Rada zawiadowcza uchwaliła na prośbę Zjednoczenia słowiańskich straży pożarnych, aby następny Krajowy Zjazd strażacki (XII. z rzędu) w r. 1906. odbył się w Krakowie.

ad X.

Przedewszystkiem powzięła Rada zawiadowcza zasadniczą uchwałę, aby na przyszłość do podania o zapomogę dołączały straże pożarne kwestyonaryusze według wzoru zamieszczonego na stronicy 50. podręcznika p. t. »Sekretarz strażacki«; a następnie przyznała Rada zapomogi w przyrządach pożarnych wartości po 50 koron ochotniczym strażom pożarnym w Ołpinach, w Rozdole i w Milówce.

Odmownie załatwiła Rada podania o zapomogę z Hodowicy, z Buczacza i z Felsztyna. Po lustracyach załatwione zostaną podania o zapomogę och. straży pożarnych z Posady dolnej, Rzędzianowic i z Kleparowa.

ad XI.

Wnioski Dra Ludwika Ćwiklicera zmierzające do uzupełnienia postanowień regulaminu Kasy Zapomóg i połączonej z nią strażackiej Kasy Pośmiertnej przydzieliła Rada do referatu Dr. Alfredowi Zgórskiemu.

Na wniosek p. Leopolda Biegi uchwalono odnieść się do c. k. Namiestnictwa z prośbą o wydanie rozporządzenia, aby do Komisyi policyjno-przemysłowych i ogniowych, przy udzielaniu koncesyi na zakłady przemysłowe, w których do wykonywania właściwych prac używane są umyślnie założone ogniska, powoływano także Naczelników straży pożarnych.

Koniec o godzinie 7. w.

D. j. w.

Naczelnik:

Dr. Alfred Zgórski.

Sekretarz:

Antoni Szczerbowski.

II. Z nauki o strażach i pożarnictwie.

Fragment z historyi obrony pożarnej miasta Lwowa.

Dwie były rzeczy, które obywatela lwowskiego w czasach, gdy nie był on jeszcze zupełnie zbiurokratyzowany i zfilistrzały, zawsze jednakowo wyprowadzały z równowagi: pożar i „platzmuzyka". Zainteresowanie się p. Jonasza, radnego miasta Lwowa, pożarem w młynie Thoma jest szczątkowym już tylko zabytkiem tego dawnego temperamentu lwowskiego, który objawiał się onego czasu porzucaniem najpilniejszych zajęć na głos dzwonu pożarnego, lub bębna wojskowej muzyki; zwłaszcza ta ostatnia stanowiła i stanowi dziś jeszcze po części stałą sensacyę lwowską, a nawet znalazł się poeta, który z głębokim liryzmem tak maluje uczucie lwowianina wobec »bandy«:

»Plac muzyka kiedy gra
»Każdy cieszy się ha, ha...

Drugą znowu pasyę gawiedzi lwowskiej t. j. tłumną frekwencyę przy każdym pożarze, celem uniemożliwienia porządnej akcyi ratunkowej, umiały wyzyskać na swoją korzyść nawet... rządy zaborcze, a specyalnie lwowska policya. Sławny jest kawał Sacher Masocha, dyrektora policyi w roku 1848, który w chwili, gdy lud lwowski w dniu 19. marca 1848. począł się gromadzić na placu Maryackim dla podpisywania adresu do cesarza, kazał zapalić jakąś starą szopę na przedmieściu i uderzył w dzwon alarmowy. Skutek był niezawodny, naród bowiem lwowski pomyślał sobie odrazu, że rewolucya może zaczekać, a gratka przypatrzenia się pożarowi minie zbyt rychło, więc też w znacznej części pospieszył w stronę pożaru...

Pożary we Lwowie mają swoją ponurą tradycyę, a stara lwowska straż ogniowa swoją historyę. Za czasów Rzeczypospolitej Lwów gorzał co lat kilka mniej lub więcej doszczętnie, a zawsze bez ratunku. Były takie chwile, że jak ongi Rzymianie chcieli mieszkańcy Lwowa opuścić raz na zawsze dymiące zgliszcza spalonego miasta i gdzie indziej się osiedlić, bywały czasy, że płomienny wieniec gorejących przedmieści otaczał mury miejskie zwartym pierścieniowi. Podczas każdego bowiem najazdu nieprzyjacielskiego zapalano dokoła przedmieścia, aby niedawać nieprzyjacielowi schronienia.

Kroniki lwowskie wymieniają wszystkie większe pożary, niektórzy historycy zadawali sobie trudu, aby obliczyć ile razy Lwów płonął w ciągu wieków, Rejestr to długi, smutny, ponury, bo nie było ratunku na klęskę żadnego, z wyjątkiem modlitwy... od powietrza, głodu, ognia i wojny...

Ale i za rządów austryackich w ciągu dziewietnastego wieku notuje kronika lwowska szereg wielkich pożarów, które nawet wiele ofiar w ludziach pochłonęły. A trzeba wiedzieć, że już w tedy posiadało miasto nasze biurokratycznie zredagowany „Uniwersał, stanowiący porządek gaszenia ognia, dla stołecznego miasta Lwowa" z r. 1782. Aczkolwiek trudnoby się było dopatrzeć jakiegokolwiek związku pożarów z polityką, to jednak wspomniany uniwersał nosi na sobie wybitne znamiona polityki Józefińskiej. Objawia się to przedewszystkiem w tem postanowieniu, że na głos dzwonu pożarnego, obowiązane były spieszyć na ratunek, a specyalnie dla noszenia wody do ognia, z a k o n y ż e b r z ą c e i pewna z góry oznaczona ilość ż y d ó w Do obsługi czterech sikawek, które miasto wówczas posiadało, wyznaczeni byli majstrowie szewscy wraz z czeladzią. Inni rzemieślnicy mieli również obowiązek spieszyć do pożaru dla pomocy. W razie zaś ognia na przedmieściu, wyznaczone były miejsca „Rendez vous", czyli „do schodzenia się" gdzie na odgłos dzwonu ratuszowego spieszyć mieli wszyscy do tego zobowiązani. Wymienia przytem uniwersał studnie i inne wody znajdujące się obok miejsc r e n d e z v o u s. Zwraca uwagę przy tem wyliczeniu wielka ilość stawów, w które Lwów wówczas obfitował, jak staw Sakramentek, staw księżny Jabłonowskiej na Zielonem, staw Komarczyński tamże „wielki staw" na Chorążczyźnie, staw Jabłonowskich koło małego pałacu Jabłonowskich na ul. Kopernika, staw Czartoryskich w tamtej stronie, staw Zientkiewicza na Kastelówce, staw koło św. Anny, staw Missyonarski na Żółkiewkiem, staw Pełczyński itd. itd.

Mimo tego szematycznego zorganizowania służby ogniowej, Lwów płonął sobie jak dawniej. W dniu 6. lipca 1800. zgorzało całe przedmieście Krakowskie, 14. maja 1811. płonął całą dobę gmach służący dawniej Karmelitankom trzewiczkowym, podówczas zaś magazyn wojskowy, 15. maja 1833. spłonął kościół i klasztor Franciszkanów, 4. września 1838. wypaliła się część ul. Boimów i Blacharskiej, przyczem jedenaście osób znalazło śmierć w płomieniach, a rannych było 50 osób, 2. listopada 1848. w czasie bombardacyi Lwowa przez Hammersteina spłonął ratusz i kilka innych kamienic.

Pierwszy korpus pompierów założony został we Lwowie dopiero w r. 1849. za inicyatywą ówczesnego przewodniczącego magistratu Karola Höpflingen-Bergendorfa. Pierwszy ten korpus nosił jako uniform, ciemnoszaraczkowy kubrak i spodnie tegoż koloru, pas skórzany, siekierę i powróz, czarną czapkę i hełm.

Wszystko byłoby dobrze, gdyby nie system oszczędnościowy, który jak w Austryi, tak też i we Lwowie ma swoje tradycye. Prócz obowiązków strażackich żądano od pompierów spełniania dozoru przy czyszczeniu i oświetlaniu miasta, a naczelnik miał ponadto prowadzić biuro szupasowe. Komenda odbywała się po niemiecku, a pompierzy lwowscy spełniali swój obowiązek w ten sposób, że np. w r. 1861. upatrując demonstracyę polityczną w piosence śpiewanej przez jakiegoś paupra na ulicy, zaawanturowali się do tego stopnia, że wpadli do sklepu Justyana, i obili jakiegoś innego przechodnia za to, że miał na głowie konfederatkę. Mniej szczęścia mieli natomiast pompierzy we właściwem swojem powołaniu. Dnia 16. marca 1864. przypatrywali się bez ratunku jak pożar niszczył mienie mieszkańców przedmieścia żółkiewskiego, a w dniu 9. czerwca t. r. ulicę Krakowską.

W r. 1865. naczelnikiem straży ogniowej miejskiej został p. Paweł Praun. *F. J.*

Lustracye obrony pożarnej.

(Z referata do L. 2916/904).

Trzy są rodzaje i sposoby odbywania lustracyi obrony pożarnej:

1) lustracye niespodziewane, celem zbadania zapasu wody do gaszenia pożarów i używalności przyrządów pożarnych, które bardzo często znajdują się w nieodpowiednim stanie;

2) lustracye zapowiedziane bez nauki i ćwiczeń, co jeden rok, lub co dwa lata, celem zbadania rozwoju korpusu, stanu jego wykształcenia i karności, ilości i jakości przyrządów, umundurowania i uzbrojenia, majątku, ksiąg manipulacyjnych i wogóle całego stanu Towarzystwa;

3) lustracye zapowiedziane z ćwiczeniami i nauką teoretyczną w tych miejscowościach, w których straże pożarne nie posiadają instruktorów i ze względu na miejscowe i materyalne stosunki nie rychło otrzymają instruktora, a to celem przeprowadzenia z korpusem najniezbędniejszych ćwiczeń i nauki teoretycznej.

Lustracye te przeprowadzają prawie we wszystkich krajach Austryi delegaci Związków krajowych, naczelnicy okręgowi lub osobni inspektorzy, względnie lustratorzy.

Prawie tego samego domagał się u nas Krajowy Zjazd strażacki w Sanoku. Uchwałami tego Zjazdu postanowiono:

a) przeprowadzać corocznie lustracye związkowych straży pożarnych;

b) że lustracye odbywać się mają tylko przez delegatów Rady zawiadowczej, którymi mogą być także członkowie straży pożarnych, nie wchodzący w skład Rady zawiadowczej;

c) zastanowić się nad skutecznością lustracyi niespodziewanych;

d) że podczas lustracyi należy przeprowadzać ćwiczenia i naukę teoretyczną z korpusem.

Sprawa pod c) została już załatwioną przez Komitet wykonawczy, wskutek prośby wniesionej do Wydziału Krajowego, w dniu 26. listopada 1904. r. do L. 4005, o ustanowienie powiatowych delegatów pożarnych, którym to delegatom przydzieli instrukcya odbywanie niespodziewanych lustracyi, czyli niespodziewanych rewizyi przyrządów pożarnych.

Co do innych trzech uchwaliła Rada zawiadowcza następujące wnioski referenta i Komisyi technicznej.

I. Lustracye związkowych straży pożarnych odbywać się będą każdego roku, jednak w granicach budżetu i w miarę wydatków preliminowanych na ten cel. Przedewszystkiem w XII. okresie istnienia krajowego Związku ochotniczych straży pożarnych, odbędą się lustracye tych związkowych straży pożarnych, które zupełnie nie były jeszcze od r. 1896. lustrowane. Straży takich liczymy po dzień dzisiejszy (10. stycznia 1905) aż 64, a nadto jeszcze 38 nowych, pod patronat Związku przyjętych ochotniczych straży pożarnych Kółek rolniczych.

Koszta lustracyi straży pożarnych Kółek rolniczych mają wynosić mniej więcej $^1/_4$ część całego kredytu przeznaczonego na lustracye.

Wszystkie sprawozdania z lustracyi mają być Komisyi technicznej do przeglądu przedkładane.

II. Lustracye tych związkowych straży pożarnych, które posiadają instruktorów lub są już zawodowo wykształcone, przeprowadzą delegaci Związku Krajowego, którymi mogą być nietylko członkowie Rady zawiadowczej, lecz także inni poważni i zawodowo wykształceni strażacy, z pośród naczelników i komendantów staży pożarnych.

III. Ponieważ dużo jeszcze istnieje takich związkowych straży pożarnych, które nie posiadają instruktora, które często oprócz ćwiczeń rzędowych nie odbywają żadnych innych ćwiczeń z przyrządami pożarnymi, które nie posiadają nawet elementarnych wiadomości co do obsługi, zastosowania i użycia tych przyrządów — przeto tam odbywać będą lustracye związkowi instruktorowie i podczas tych lustracyi przeprowadzać będą (według potrzeby dwaj lub tylko jeden instruktor) ćwiczenia i naukę teoretyczną, także według potrzeby przez 1 — 3 dni.

O tego rodzaju lustracye muszą się do związku zgłosić same straże pożarne, w terminie do 1. marca 1905. r. wskutek uchwały Wydziału. Przy zgłoszeniu musi Wydział dotyczącej straży pożarnej złożyć oświadczenie:

a) że postara się o to, ażeby na ćwiczeniach i nauce po 6 godzin dziennie) była obecną przynajmniej większa połowa członków korpusu;

b) że postara się o salę na naukę teoretyczną i miejsce (o ile możności zamknięte lub ogrodzone) do ćwiczeń z przyrządami;

c) że postara się o to, aby do ćwiczeń były wszystkie poniżej podane przyrządy wypróbowane i znajdowały się w dobrym i używalnym stanie:

1) jedna sikawka ssąco tłocząca, z wężami wylotowymi przynajmniej w dwóch kawałkach;

2) drabina pojedyncza, pięć metrów długości, okuta i pokostowana lub lakierowana,

3) trzy drabinki dachowe (gonciarki):

4) dwie mocne, okute osęki i dwie tłumnice,

5) cztery linewki ratunkowe i cztery pasy z karabińczykami;

6) drabina składana z dwóch lub trzech części, lecz tylko w tych miejscowościach, w których istnieją przynajmniej dwa budynki piątrowe.

Wzór podania o honorowe odznaki.

L. . . .

Do

Krajowego Związku

ochotniczych straży pożarnych

we Lwowie.

Na podstawie §. 1. regulaminu przyznawania honorowych odznak za długoletnią służbę strażacką upraszamy o przyznanie tych odznak członkom tutejszej straży pożarnej których wykaz dołączony pod ·/. z odpisem dotyczącej uchwały Wydziału.

W . . . . . dnia . . . 190 . . .

Sekretarz: Naczelnik: Prezes:

. . . .

(L. S.)

Wykaz, jako załącznik, powołany w podaniu sporządza się według następującego wzoru.

Wykaz

członków ochotniczej straży pożarnej przedstawionych do odznaczenia.

Liczba porządkowa	Imię i nazwisko	Wiek	Stan	Miejsce zamieszkania	Data przyjęcia do korpusu	Czas trwania służby	Uwagi dotyczące przerwy w służbie i wszelkie okoliczności, któreby wątpliwem czyniły prawo do honor. odznaki.

Zwierzchność gminna, względnie Magistrat umieszcza na tym wykazie następującą klauzulę:

Poświadcza się, że miejscowa ochotnicza straż pożarna trwale istnieje przez czas, za który poczyniono starania o honorową odznakę.

W . . . . . z dnia . . . . 190 . .

Naczelnik gminy: (Burmistrz:)

(L. S.)

Do podania dołącza się także dokładny odpis uchwały Wydziału. Wzór takiego odpisu i uchwały podajemy:

Odpis uchwały Wydziału ochotniczej straży pożarnej

w . . . . . . dnia . . . . 190 . .

Przewodniczący oznajmia, że w roku bieżącym ukończyli pp. . . . . 20 lat czynnej służby w korpusie, a pp. . . . . lat 25. Z tego powodu należy poczynić starania, aby powyżej wyszczególnionym członkom przyznał Krajowy Związek ochotniczych straży pożarnych honorowe. związkowe odznaki za 20 i 25 lat nieprzerwanej, czynnej, wiernej i walnej służby strażackiej.

UCHWAŁA:

W dyskusyi nad tą sprawą zabierali głos pp. . . . . , ... poczem jednogłośnie postanowiono wnieść odnośne podanie o przyznanie honorowych odznak i podać WP. . . . . na Delegata, któryby w imieniu Związku zajął się uroczystem wręczeniem tych odznak.

Za zgodność powyższego odpisu z oryginałem.

W . . . . . . dnia . . . . 190 . .

Sekretarz: Naczelnik: Prezes:

. . . .

(L. S.)

Wzór podania związkowej straży pożarnej o zapomogę.

Ochotnicze straże pożarne, które należą do Krajowego Związku ochotniczych straży pożarnych mogą wnosić podania o zapomogę według następującego wzoru:

Krajowy Związek ochotniczych straży pożarnych we Lwowie.

Data . . . . .

L. . . . .

Ochotnicza straż pożarna w . . . . . . uprasza o udzielenie zapomogi z funduszu Związku na zakupno . . . .

Pod ·/. dołącza się przepisany kwestyonaryusz.

Podpisy:

Do podania musi być dołączony, dokładnie wypełniony następujący akt.

Kwestyonaryusz
do podania ochotniczej straży pożarnej w . . . . . .
o zapomogę.

1. Liczba domów w gminie, czy gmina gęsto zabudowana, czem są przeważnie domy pokryte (słoma, gonty, dachówka, papa i t. d.).

2. Wysokość procentowo dodatków do podatków w gminie.

3. Czy gmina posiada realności? (szkoła, budynek urzędu gminnego, ratusz, pola, lasy i t. d).

4. Ilość mieszkańców rodzaju męskiego (mężczyzn).

5. Rok założenia straży pożarnej.

6. Kiedy przystąpiła straż pożarna do Krajowego Związku ochotniczych straży pożarnych.

7. Czy straż pożarna przedłożyła Związkowi roczny wykaz statystyczny, jeżeli tak, czy nie zaszły jakie zmiany i ewentualnie wyszczególnić te zmiany.

(Jeżeli wykazu tego w swoim czasie nie przedłożono, należy go dołączyć do niniejszego kwestyonaryusza).

8. Stałe roczne dochody straży pożarnej:
 a) od członków czynnych,
 b) od członków wspierających,
 c) od gminy,
 d) od Towarzystw asekuracyjnych, kas oszczędności, Rady powiatowej i t. d.

9. Wykaz długów Towarzystwa.

10. Wykaz gmin sąsiednich, do których straż pożarna spieszy z pomocą w razie pożaru.

11. Na jaki cel służyć ma zapomoga, o którą straż pożarna uprasza i kosztorys tego zakupna.

12. Firma, u której straż pożarna ma zamiar nabyć powyżej wyszczególnione przyrządy lub przybory.

13. Czy straż pożarna otrzymała już zapomogę ze Związku?

14. Dokładny wykaz przedmiotów, nabytych za otrzymaną już poprzednio zapomogę.

Data i podpisy.

III Ruch Towarzystw strażackich.

Ruch Związków Okręgowych w r. 1904.

W roku ubiegłym odbyły Zjazdy następujące Związki okręgowe:

1) IV. Okręg w Tarnowie dnia 27. listopada 1904. Wybrani: naczelnik Dr. Stanisław Stojałowski, zastępca Mikołaj Jamrowicz, sekretarz Franciszek Gadowski.

2) VII. Okręg w Przemyślu dnia 29. czerwca 1904 Wybrani: naczelnik Dr. Ludwik Ćwiklicer, zastępca Michał Osiński.

3) VIII. Okręg w Jarosławiu dnia 27. marca 1904. Nieczynny od dłuższego czasu Związek okręgowy ukonstytuował się dzięki staraniom p. Michała Osińskiego. Wybrani: naczelnik Marcin Popkiewicz, zastępca Marceli Ruxer, sekretarz Bolesław Różycki.

4) X. Okręg we Lwowie dnia 4. grudnia 1904. Okręg ten powołał do życia delegat krajowego Związku p. Józef Neumann. Wybrani: naczelnik Marcin Majewski, zastępca Jan Rhein, sekretarz Antoni Fridrich,

5) XVI. Okręg w Buczaczu w dniu 8. grudnia 1904. Ukonstytuowanie się Związku doprowadził do skutku delegat krajowego Związku p. Jan Rottenberg. Wybrani: Naczelnik Jan Rottenberg, zastępca Zygmunt Obuchowicz, sekretarz Leon Zdziański.

6) XVII. Okręg w Kołomyi dnia 18. grudnia 1904 Związek ożył po dłuższej bezczynności pod wpływem Delegeta krajowego Związku p. Władysława Mianowskiego. Wybrani: naczelnik Seweryn Ćwikliński, zastępca Władysław Mianowski, sekretarz Stefan Ganscher.

Kęty. Dnia 8. stycznia 1005 r. odbyło się doroczne walne zgromadzenie członków czynnych i wspierających tutejszej ochotniczej straży pożarnej, w obecności Prezesa straży i burmistrza miasta p. Edmunda Krzysztoforskiego, w przytomności 47 członków czynnych (z ogólnej liczby 51) i 6 członków wspierających.

Odnośnie do zapowiedzianego programu złożył przewodniczący naczelnik Jan Lankosz sprawozdanie z ubiegłego roku i przedstawił stan kasy, wedle którego dochód wynosił 1146 k 80 h, rozchód zaś 1138 k 64 h, pozostałość zatem wynosi 7 k 94 h. Następnie przystąpiono do wyboru ustępującej w myśl statutu $^1/_3$ części wydziału i wybrano ponownie, Jana Lankosza, naczelnikiem, Stanisława Maciejczyka, zastępcą naczelnika i członkiem Wydziału Józefa Dworzańskiego.

Kozy. Dnia 15. stycznia odbyło się walne zgromadzenie Tow. ochot. straży pożarnej, na którem wybrano Prezesem Barona Karola Czecza, zastępcą Franciszka Hołuja. Naczelnikiem Andrzeja wybrano Byrskiego, zastępcą Jana Więcka.

Czeniec. W dniu 22. stycznia b. r. odbyło się walne zgromadzenie, na którem wybrano prezesa, naczelnika i komendantów oddziałowych. Wybrani zostali: Alfred Fijałkowski, prezezem Andrzej Gansel, tegoż.zastępca, Józef Gałuszka, naczelnikiem, Stanisław Błasiak, zastępcą naczelnika, Jan Kowalski, Karol Gawęda, Józef Kowalski, i Franciszek Kowalski, komendantami.

IV. Kronika pożarów.

Husiatyn. Pożar browaru. Donoszą do *Słowa Polskiego:* Dnia 7. z. m. spłonął doszczętnie browar hr. Gołuchowskiego, dzierżawiony przez M. Regenstreifa. Przyczyna powstania pożaru na razie nie wiadoma. Kolosalny wicher wiał na szczęście ku Rosyi, a nie na domy Husiatyna, gdyż w przeciwnym razie miasto byłoby padło ofiarą płomieni rozszalałego żywiołu tem pewniej, że sikawki miejskie wcale nie funkcyonowały; jak nas doszła wiadomość, sikawki używa-

no przez kilka dni do pompowania wody ze Zbrucza na okoliczną łąkę, celem urządzenia ślizgawki, przy której to czynności zamarzły węże i kiedy przyszło ich użyć do ratowania zagrożonego mienia biednego ludu, nie było czem.

V. Rozmaitości.

Popłoch w teatrze. We Wrocławku podczas trzeciego aktu »Małki Szwarcenkopf« dały się słyszeć na galeryi głośne świstania. Strażnik udał się na galeryę, celem wyproszenia niezadowolonego widza, lecz ten, spostrzegłszy policyanta, umknął na strych. Strażnik podążył za nim, a ów widz skrył się za zagrodę na sufit, ogniotrwały z »Porowca«, który — jak wiadomo — zawiesza się tylko na drutach. Nieostrożny strażnik podążył i tam za zbiegiem. Nastąpiła chwila straszna. Sufit pod ciężarem ludzi, zaczął się walić. Publiczność z hałasem powstała z miejsc i zaczęła się cisnąć do jednego wyjścia, a jednocześnie dało się słyszeć wołanie o ratunek i w otworze sufitu, na wysokości 4 piąter, ujrzano do połowy wiszącego człowieka, trzymającego się konwulsyjnie ręką belki sufitu. Widząc to publiczność, zaczęła wyłamywać krzesła, aby zrobić tym sposobem wolne miejsce dla człowieka, który lada chwila zdawało się, że spadnie — był to ów stażnik. Ze sceny aktorzy zaczęli rzucać sienniki i pościel, znajdującą się wówczas na scenie, aby osłabić upadek zawisłemu w powietrzu. Na szczęście dwaj dzielni strażacy lotem błyskawicy rzucili się na górę i wyciągnęli z przepaści strażnika, jednocześnie zaś na dole dyrektor Puchniewski uspokajał publiczność, aby pozostała na swoich miejscach. Pomimo to wiele osób opuściło teatr. Parę osób poniosło obrażenie od spadającego muru. „Małkę“ dokończono bez żadnych przeszkód.

Gaszenie pożaru w kopalni nafty. Turyngskie czasopismo dla chemików, pomieszcza artykuł inżyniera Hillmera, który podaje sposoby racyonalnego i szybkiego gaszenia pożaru w kopalniach samych i w zbiornikach z naftą. Przedewszystkiem sprzeciwia się p. Hillmer stanowczo używaniu wody, a zaleca, na podstawie licznych doświadczeń, używanie mokrego piasku lub zien i, wilgotnych płacht, nawet w wypadkach, gdy pożar przybrał większe rozmiary.

Te środki są znane i prymitywne. Inżynier Hillmer zaleca jako najlepszy środek nowo wypróbowany w większych kopalniach — parę. Para da się zastosować do gaszenia tak w magazynach i rezerwoarach, jak kopalniach samych. Naturalnie konieczną jest rzeczą, aby maszyny parowe były silnie zbudowane, znajdowały się w odpowiedniej odległości od niebezpiecznych przedmiotów, celem bezpośredniego użycia w razie ognia.

Zważać też trzeba, aby prąd pary pędzący z rur kierować o ile możności ku dołowi, ku podstawie ogniska, ponieważ para z powodu małej gęstości szybko się rozprasza. Parę należy wypuszczać miarowo, ale kierować prąd szybko we wszystkich kierunkach płonącego przedmiotu. Dlatego okazała się potrzeba budowania rezerwoarów parowych.

Jeśli zaś nie można użyć pary, bardzo dobrym środkiem okazał się kwas węglowy już choćby z tego powodu, że wchłania wiele ciepła. Różnicy między parą a kwasem niema żadnej, należy jednak przeciwnie, niż to ma miejsce przy parze, kierować prąd płynącego kwasu na wyższe punkty płonącego ognia, albowiem kwas jako cięższy od powietrza opada na dół i dostaje się do najgłębszych miejsc. W końcu dodaje p. Hillmer, że oba wymienione środki zapobiegawcze nie są kosztowne i przy takich kopalniach, jak Borysław, Schodnica opłaciłyby się.

Komisarz rządowy. Dla miasta Tarnobrzega i sąsiedniej wsi Dzików ustanowiło c. k. Starostwo w Tarnobrzegu komisarza rządowego, który sprawuje tam policyę ogniową. Przyczyną tego zarządzenia była ta okoliczność, że Zwierzchności gminne w tych miejscowościach bardzo nędznie wykonywały obowiązki względem policyi ogniowej.

Krajowy fundusz ogniowy. Po spadnięciu z sejmowego porządku dziennego, projektu ustawy, opodatkowującej towarzystwa asekuracyjne na rzecz krajowego funduszu ogniowego, powstał — jak donosi „Swoboda“ — w gronie osób interesujących się tą sprawą projekt utworzenia takiego funduszu na innych podstawach.

Oto celem uzyskania funduszów potrzebnych do założenia, wyekwipowania i odpowiadającego celowi dalszego prowadzenia straży pożarnych, tak w miastach i miasteczkach jak i wszystkich wsiach Galicyi, proponują wnioskodawcy wprowadzenie autonomicznego dodatku do bezpośrednich podatków państwowych w odpowiedniej wysokości, od którego to dodatku byliby jednak uwolnieni ci wszyscy, którzy wykazaliby się policą jakiegoś towarzystwa asekuracyjnego na zapłaconą premię ogniową, do wysokości tej premii. Za uwolnienie to byłyby natomiast towarzystwa asekuracyjne obowiązane opłacać na rzecz projektowanego funduszu ogniowego stosowny akwiwalent. Tym sposobem spodziewają się wnioskodawcy zmusić wszystkich ludzi do powszechnego ubezpieczania się (w celu uniknięcia podatku) i uzyskawszy fundusze potrzebne do prowadzenia obrony pożarnej rozwiązać także pośrednio sprawę przymusowego ubezpieczenia od ognia. Zdanie nasze o tym projekcie wypowiemy po bliższem wyjaśnieniu go przez projektodawców.

Krajowa Komisya dla spraw pożarnictwa. W dniu 20. stycznia b. r. odbyło się w biurze Związku strażackiego pierwsze posiedzenie krajowej Komisyi dla spraw pożarnictwa. Na posiedzenie przybyli wszyscy członkowie Komisyi i jednomyślnie wybrali prezesem Dra Alfreda Zgórskiego. Następnie wybrano zastępcę prezesa w osobie Dra Kostia Lewickiego i dwóch sekretarzy: Mikołaja Sijaka i Antoniego Szczerbowskiego. Wreszcie powzięto następujące uchwały:

a) Wszystkie wspólne petycye Komisyi redagowane będą w dwóch językach: polskim i ruskim, a podpisywać je

będą: Prezes, wiceprezes i obaj sekretarze.

b) Zwyczajne posiedzenia Komisyi odbywać się będą raz na kwartał, nadzwyczajne zaś na żądanie członków polskiej lub ruskiej części Komisyi.

c) Czas urzędowania Komisyi nie jest ograniczony.

d) Wszystkie akta Komisyi i protokół podawczy znajdować się będą u Prezesa Komisyi, obecnie w biurze Związku strażackiego.

Uchwały Rady zawiadowczej względem zakresu obrad Komisyi zostały nie zmienione.

NEKROLOGIA.

Jan Kłapkowski, naczelnik jarosławskiej miejskiej straży pożarnej, zmarł dnia 25. grudnia 1904. w Jarosławiu. Zmarły był także szereg lat zastępcą naczelnika lwowskiej ochotniczej straży pożarnej.

Andrzej Adamowicz, komendant ochotniczej straży pożarnej w Żółtańcach zmarł 23. stycznia 1905.

Adam Szczupłakiewicz, b. instruktor drohobyckiej straży pożarnej, zmarł we Lwowie dnia 8. stycznia 1905.

W Lisku zmarł 5. grudnia 1904. Mikołaj Krzywowiąza, naczelnik ochotniczej straży pożarnej w Lisku.

W dniu 19. grudnia 1904. zmarł w Kętach Jędrzej Piętka, który służył gorliwie i nieprzerwanie przez przeciąg 24 lat przy kęckiej ochotniczej straży pożarnej.

VI. Poczta Redakcyi.

W. K. W roku bieżącym nie będzie krajowego kursu pożarnictwa.

Redaktor odpowiedzialny: Antoni Szczerbowski. Nakładem „Związku ochotniczych straży pożarnych.“

Z drukarni Pillera i Spółki we Lwowie.